

Koło Łowieckie "Knieja" Sichów



Koło Łowieckie „Knieja” Sichów

Tereny, na których prowadzi gospodarkę łowiecką Koło Łowieckie „Knieja” Sichów wchodziły przed II wojną światową w dużej części skład dóbr księcia Krzysztofa Radziwiłła z Sichowa i słynęły z wielkiej obfitości zwierzyny. Według opowieści najstarszych pracowników administracji leśnej, w latach 20-tych i 30-tych zdarzały się polowania, na których pozyskiwano po 300 i więcej zajęcy a w lesie sichowskim strzelano medalowe odyńce. Czasy powojenne przyniosły radykalne zmiany własnościowe i społeczne. Skończyły się „pańskie” polowania a ponieważ życie nie znosi pustki szybko znaleźli się ludzie pragnący na nowo zorganizować łowiectwo w terenie.

Inicjatywę założenia koła podjęli w 1947 roku: proboszcz koniemłocki ks. Jan Chłóński, rolnik z Grzybowa - późniejszy wieloletni łowczy koła - Bolesław Kwiatek oraz leśnicy: Czesław Nestorowicz i Stefan Kondek. Wkrótce dołączyli do nich kolejni leśnicy: Czesław Kamiński, Józef Kos, Antoni Markowski a także inni myśliwi. Koło objęło w posiadanie obwód polny o powierzchni ok. 7 tys. ha i z czasem przyjęło nazwę „Knieja”. Stany zwierzyny, zwłaszcza drobnej były wtedy bardzo dobre. Jeszcze w latach siedemdziesiątych pozyskiwano na polnych polowaniach do 120 szt. zajęcy a stany kuropatw były również znakomite. Sprzyjały temu: struktura rolnictwa i niski stan drapieżników. Populacje zajęcy i kuropatw gwałtownie złamały się na przełomie lat 70-tych i 80-tych.

Ostatnie polowanie, na którym strzelono ponad 100 zajęcy odbyło się pamiętnego 13 grudnia 1981 roku (101szt.)

Na sytuację zwierzyny bardzo negatywny wpływ wywarła pod koniec lat 60-tych kopalnia siarki w Grzybowie. Zajęła ona część obwodu i dużą powierzchnię przyległego terenu powodując ogromną degradację środowiska, m.in. wód powierzchniowych. Ofiarą zatrucia cieków wodnych padła wtedy piękna populacja cietrzewia w uroczysku Niziny, która znikła w błyskawicznym tempie na początku lat siedemdziesiątych. Dodatkowo obwód przecięła Linia Hutniczo - Siarkowa.

Koło łowieckie „Knieja” Sichów zawsze postrzegane było jako koło leśników. Był okres, kiedy stanowili oni większość członków koła a wszyscy dotychczasowi prezesi - nieżyjący już: Czesław Kamiński, Tadeusz Krasiński i Józef Dudek byli leśnikami. Obecny prezes, kol. Kazimierz Mazur również jest pracownikiem Lasów Państwowych. Do najbardziej zasłużonych członków koła należą koledzy: Jan Jagodziński - myśliwy od 1957 r., wieloletni skarbnik (1968 - 1986) i łowczy (1986 - 2000), Stanisław Kondek - sekretarz koła w latach 1973 - 2005, Krysian Niziałek - skarbnik w latach 1990 - 2006 oraz Kazimierz Mazur - skarbnik w latach

1986 -1990, od 1990 r. prezes koła . Wielu zasłużonych i cenionych kolegów odeszło od nas na zawsze. Nie żyją założyciele koła: Czesław Nestorowicz, Bolesław Kwiatek (łowczy w latach 1956 - 1973), Stefan Kondek, Antoni Markowski, Józef Kos, Czesław Kamieński (prezes do 1960 roku) a także : Tadeusz Krasiński (prezes w latach 1960 - 1987), Józef Dudek (prezes w latach 1987 - 1990), Henryk Rajca i Jan Mazur. Pozostaną na zawsze w naszej wdzięcznej pamięci.

Obecnie koło dzierżawi ten sam obwód łowiecki nr 90 (aktualnie 176) o powierzchni 7 tys. ha, w tym 2750 ha powierzchni leśnej. Coraz większe znaczenie zaczyna odgrywać zwierzyna gruba. W kompleksach leśnych na stałe zadomowiły się łosie i jelenie, stan saren i dzików utrzymuje się na dość wysokim poziomie. W ostatnich latach średnio w sezonie pozyskuje się: jelenie - 3 szt, sarny - 30 szt., dziki - 15 szt. Obecność zwierzyny grubej powoduje wzrost szkód łowieckich a co za tym idzie odszkodowań wypłacanych rolnikom. Budżet koła ratują polowania dewizowe, na których myśliwi zagraniczni strzelają co roku po kilkanaście rogaczy. Czyni się starania w celu poprawy sytuacji zwierzyny drobnej. Od kilku lat wypuszcza się do łowiska po 100 szt. bażantów, prowadząc jednocześnie intensywne dokarmianie od wczesnej jesieni do wiosny. Pozytywne efekty tej działalności widać podczas październikowych polowań. Bardzo powoli poprawia się stan kuropatw, pomimo, że zaprzestano polowań na nie ponad dwudziestu laty. Podobnie przedstawia się sytuacja zajęcy. Ocenia się, że obecny stan zajęcy w obwodzie stanowi zaledwie ok. 10 % stanów z lat 70-tych ubiegłego wieku. Przyczyny tej sytuacji są powszechnie znane i borykają się z nimi wszystkie koła: kontrowersyjna metoda walki z wścieklizną poprzez szczepienie lisów doprowadziła do rozmnożenia populacji tego drapieżnika do niebywałych rozmiarów nawet bardziej intensywny odstrzał nie przynosi spodziewanych efektów. Sytuację pogarsza duża ilość drapieżników skrzydlatych i kruków, które gniazdują we wszystkich kompleksach leśnych.

Koło Łowieckie „Knieja” Sichów liczy obecnie 25 członków, którymi kieruje zarząd w składzie: prezes - Kazimierz Mazur, łowczy - Ryszard Krasiński, skarbnik - Dominik Góra, Sekretarz - Kazimierz Kondek.

Na terenie obwodu wybudowano: 34 paśniki, 31 lizawek, 18 posypów i 9 ambon, w czasie śnieżnych zim wystawia się ok. 30 budek dla kuropatw. W kompleksie leśnym Sichów koło uprawia 1,5 ha poletek żerowych, obsiewa kukurydzą pas zaporowy długości ok. 1 km. W okresie zimowym prowadzi się intensywne dokarmianie. Przeciętnie wykłada się rocznie ok. 3 t. karmy objętościowej suchej - lucerna z własnej uprawy, ok. 2,5 tony karmy soczystej, ok. 4 tony karmy treściwej i ok. 0,5 tony soli. We wszystkich pracach gospodarczych bierze udział większość członków koła ale na szczególne wyróżnienie zasługują: łowczy kol. Ryszard Karasiński oraz koledzy: Jerzy Kos - wieloletni członek komisji rewizyjnej i strażnik łowiecki oraz Wiesław Kotlarz. Za swoje poświęcenie i pracę na rzecz koła koledzy ci odznaczeni zostali brązowymi medalami Zasługi Łowieckiej. W 1999 roku rozpoczęto budowę murowanego domku myśliwskiego. Obecnie jest on chlubą koła, z roku na rok pięknieje i od kilku lat służy myśliwym i ich rodzinom.

Inwestycja nie powiodłaby się bez wsparcia finansowego i wykonawstwa ze strony członków koła. Szczególne zasługi przy budowie położyli: pomysłodawca i inicjator budowy kol. Kazimierz Mazur oraz koledzy: Ryszard Karasiński, Jerzy Kos, Krzysztof Gawron, Wiesław Kotlarz, Adam Jagodziński, Aleksander Nowak, Zygmunt Drzymalski, Mirosław Orszulak i

Dominik Góra, Kazimierz Kondek.



Koło łowieckie „Knieja” Sichów jest kołem niewielkim, kameralnym i pokoleniowym. Zawsze panowała w nim miła, koleżeńska atmosfera, bez swarów i wzajemnych animozji. Czas upływa, niektórzy koledzy odchodzą, zastępują ich nowi ale jak dawniej wspólna praca, wspólne polowanie i wspólna biesiada wyznaczają rytm życia koła i stanowią o tym, co nazywamy łowiectwem.

Źródło: Nemrod tarnobrzeski - pismo Tarnobrzесkiej Okręgowej Rady Łowieckiej, Listopad 2008, Kazimierz Kondek

Gmina Rytwiany - www.rytwiany.com.pl/index.php?newsid=328